

Alicja ŁASKA-FORMEJSTER

Uniwersytet Łódzki

aformejster@o2.pl

## POLITYCZNA GRA O PRAWNĄ REGULACJĘ PROCEDURY IN VITRO – ANALIZA WYBRANYCH ASPEKTÓW DEBATY W PRZESTRZENI MEDIALNEJ

**ABSTRACT** The politics game for regulation of in vitro fertilisation procedure – the aspects of debate in the media sphere analysis

The purpose of the study, it has been mentioned in this article, was to describe the course and the range of public debate on some bioethical problems. The author presented the analysis of the articles and information, it had been published in public web portals and websites, in which the writers had referred specifically to the legislative proposals of in vitro fertilisation procedure, and to the Health Minister's announcement of in vitro financing program from the public budget. The study includes the analysis of the statements of political and religious (Catholic) community's representatives, medical and scientific experts and journalists. As a result of the study, five dimensions, which describe the course and range of the debate in the media sphere, has been presented.

**Keywords:** in vitro, statute, public debate, content analysis

**Słowa kluczowe:** in vitro, statut, debata publiczna, analiza zawartości

### WSTĘP

Polska jest jednym z nielicznych państw europejskich, w którym wciąż nie wypracowano prawnych regulacji procedury in vitro, dlatego też nie cichnie polityczny spór o tę

kwestię. Partie prześcigały się w tworzeniu projektów ustawy. Trwające niemal od 10 lat prace ustawodawcze były i są szeroko komentowane w środowiskach politycznych, religijnych i społecznych. Zasadniczą rolę w każdej debacie publicznej, w tym dotyczącej kwestii bioetycznych (oraz prawnych podstaw procedury *in vitro*), odgrywają środki masowego przekazu. Zakres debaty prowadzonej w mass mediach jest nieograniczony, autorzy wypowiedzi podejmują różne wątki, odwołują się do różnorodnych obszarów problemu, stąd próba ich uporządkowania.

Oczywiste, że jednym z istotniejszych zadań sceny politycznej jest właśnie prowadzenie debat, jednak obserwacja wydarzeń, przebiegu i charakteru dyskursu pozwala na stwierdzenie, że dyskusja dotycząca problemów bioetycznych przypomina swego rodzaju pojedynki na słowa i przede wszystkim wartości, któremu towarzyszy napięcie nerwowe, emocjonalne. Istotna wydaje się trafność uchwycenia problemu, szybkość reakcji, lakoniczność wypowiedzi, dyskredytacja „przeciwnika”, podważenie zasadności wypowiedzi przez niewybredny humor, złośliwości, odwołania do symboli i wartości. Wydaje się także, że komunikacja odbywa się tu w mniejszym stopniu na płaszczyźnie rzeczowej, a w większym na płaszczyźnie perswazyjno-emocjonalnej. Wydarzenia mające miejsce w przestrzeni medialnej i politycznej dotyczące ustawy bioetycznej przypominają rozgrywkę, dlatego w tytule artykułu wykorzystana została metafora sportowa, hazardowa i coraz częściej polityczna (w wymiarze walki o władzę i wpływy).

## DYSKUSJA O IN VITRO W POLSCE – SZKIC HISTORYCZNY

Problem wspieranej prokreacji jest obecny w światowym dyskursie publicznym od ponad 35 lat. W Polsce nieco krócej, choć badania prowadzone przez kierownika zespołu, dzięki któremu po zapłodnieniu metodą *in vitro* przed 25 laty w ówczesnej Akademii Medycznej w Białymstoku przyszła na świat dziewczynka, także wywoływały dyskusję publiczną, jednak na mniejszą skalę niż obecnie. Po pierwszym sukcesie przez cztery lata metoda *in vitro* określana jako metoda leczenia niepłodności była bezpłatna. Dopiero minister zdrowia w rządzie Jana Krzysztofa Bieleckiego (w 1991 roku) Władysław Sidorowicz wydał zarządzenie, że *in vitro* oraz zabiegi kosmetyczne nie są procedurami medycznymi i nie mogą być finansowane ze środków publicznych<sup>1</sup>.

Do intensyfikacji dyskusji doszło w kontekście opracowywania tzw. Europejskiej Konwencji Bioetycznej (z 1997 roku), która ostatecznie została podpisana przez Polskę w 1999 roku, jednak dotychczas (do początku 2013 roku) jej nie ratyfikowano, co także było przedmiotem debaty końca 2012 roku. W kolejnych latach problem metody *in vitro* w dyskursie publicznym pojawiał się incydentalnie, w zależności od przebiegu wydarzeń na polskiej scenie politycznej, choć w formule niezwykle ożywionej i „ekspansywnej”. Jednak także w tym okresie, co należy podkreślić, w klubach poselskich

<sup>1</sup> Zob. *25-lecie metody in vitro w Polsce; wręczono symboliczne nagrody*, PAP, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,25-lecie-metody-in-vitro-w-Polsce-wreczono-symboliczne-nagrody,wid,15068054,wiadomosc.html?ticaid=110f4c>, 20 XI 2012.

trwały prace nad projektem ustawy bioetycznej i w 2010 roku wszystkie kluby złożyły wypracowane projekty do łaski marszałkowskiej. Marszałek część projektów skierował do Komisji Zdrowia i Komisji Polityki Społecznej, pozostałe zwrócił autorom do poprawy. W kwietniu 2010 roku powołano nadzwyczajną komisję sejmową do rozpatrzenia projektów *in vitro*, zaś w październiku 2010 roku kolejny Marszałek Sejmu, Grzegorz Schetyna, przesłał do komisji pozostałe projekty – łącznie 8. Niemal rok trwały prace komisji (z różnym oddźwiękiem medialnym), zakończone w lipcu 2011 roku. Następnie komisje przedstawiły sprawozdania oraz zaakceptowały raport podkomisji z ustawy o Polskiej Radzie Bioetycznej, co zaowocowało powrotem do ożywionej debaty publicznej nad złożonymi propozycjami.

Debata przebiegała w specyficznej politycznie konwencji, gdyż w tym czasie (30 czerwca 2011 roku) w sejmie trwała inna dyskusja, na temat obywatelskiego projektu ustawy aborcyjnej. Zakładał on całkowity zakaz aborcji w Polsce, a jego autorzy przekonali, że konstytucja chroni ludzkie życie także w fazie prenatalnej, a zatem przepisy dopuszczające przerywanie ciąży są niezgodne z ustawą zasadniczą. Analiza przebiegu tej debaty rozpisanego minuta po minucie<sup>2</sup> znakomicie zobrazowała obszar argumentów podnoszonych w trakcie dyskusji o problemach bioetycznych. Dominował w niej kontekst aksjonormatywny, etyczny, moralny i polityczny. Język nasycony był dużym ładunkiem emocjonalnym i wartościującym (pojawily się np. określenia: *morderstwo, relatywizm moralny, piekło dla kobiet, piekło dla lekarzy, odrzucamy, co złe*). Linij podziału między przytaczanymi argumentami dość trafnie obrazują poniższe cytaty:

- *Dla mnie to nie jest ustawa o zakazie aborcji, tylko ustawa o nakazie aborcji w piwnicy, drewnitni, garażu. Dla mnie to ustawa o nakazie rodzenia dzieci przez dzieci. Podejmowania dylematu, czy ratować życie chorego dziecka czy zdrowej kobiety. To ustawa, która może być nakazem, by mnożyć okienka życia (Adam Szejnfeld, PO).*
- *Od 20 lat trwa wojna światopoglądowa, bowiem to wtedy rozpętano wojnę przeciwko kobietom oraz ich prawu do samostanowienia (Wanda Nowicka, RP).*
- *Aborcjonizm to najgorsza ideologia dyskryminacji, jaka istnieje we współczesnym świecie (Marek Jurek, PR, zwolennik całkowitego zakazu usuwania ciąży).*
- *To, że ktoś powołany do życia ludzkiego zabija dzieci, tego zrozumieć nie mogę. [...] Polska czeka na tę ustawę. Czekają na nią wszystkie dzieci, które chcą się narodzić (Witold Dzierżawski, PiS).*
- *Kto jest po stronie postępu? W Polsce życie było chronione, dopóki władze hitlerowskie nie zezwoliły na zabijanie nienarodzonych, potem robiły tak władze komunistyczne [...], wprowadzenie całkowitej ochrony życia oznacza postęp (Tadeusz Wita, PiS).*
- *500 dzieci, które zamordowano, to więcej niż ta sala. I wszyscy mamy je na sumieniu (Jolanta Szczypińska, PiS)*<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> M. Protaziuk, M. Gostkiewicz, „Miejmy odwagę stanąć za życiem”. „Ten projekt narusza zasadę państwa świeckiego”. *Debata nt. ustawy aborcyjnej [MINUTA PO MINUCIE]*, [online] [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114912,9867878,\\_Miejmy\\_odwage\\_stanac\\_za\\_zyciem\\_\\_\\_\\_Ten\\_projekt\\_narusza.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114912,9867878,_Miejmy_odwage_stanac_za_zyciem____Ten_projekt_narusza.html), 14 XII 2012.

<sup>3</sup> Tamże.

Duży ładunek emocjonalny, odwołanie do skrajnych wartości, szantaż emocjonalny i moralny, aluzje, pytania, podejrzenia, specyfika terminologii i obszaru odwołań, powtarzalność stylistyczno-składniowa wypowiedzi – to cechy pojawiających się argumentów.

Jak pokazują dotychczas przywołane dane, niemal od początku trwania VI kadencji Sejmu w klubach poselskich trwały prace i dyskusje nad prawem bioetycznym. Ich intensyfikacja była zróżnicowana – w czerwcu 2012 r. do sejmu trafiły dwa projekty ustaw zakazujących in vitro autorstwa członków PiS, a we wrześniu powrócił problem ustawy aborcyjnej. W sejmie złożono dwa projekty, jeden Ruchu Palikota, drugi Solidarnej Polski, w których zgodnie z ideologią polityczną ugrupowania bądź liberalizowano przepisy, dopuszczając prawną możliwość wykonania zabiegu aborcji do 12 tygodnia życia, bądź zaostrzano obecnie obowiązującą ustawę. Dość szerokim echem medialnym i politycznym odbiła się wiadomość o wynikach głosowania sejmowego i poparciu 40 posłów PO dla propozycji Solidarnej Polski (28 wstrzymało się od głosu), dzięki czemu projekt trafił do dalszych prac sejmowych. W kolejnym głosowaniu (w październiku) nie miał już szans na poparcie. Odrzucenie projektu rekomendowały sejmowe komisje zdrowia oraz polityki społecznej i rodziny.

Jeszcze w październiku pojawiły się informacje dotyczące propozycji regulacji procedury in vitro w rozporządzeniu ministra zdrowia; miałyby ono dotyczyć zasad finansowania tej metody. Doprecyzowanie obszaru regulacji proponowanego rozporządzenia nastąpiło z niewielkim opóźnieniem, a sama zapowiedź możliwości jakiegokolwiek regulacji procedury wywołała lawinę komentarzy i zdominowała tematykę doniesień medialnych. Być może w efekcie owego początkowego braku precyzji co do obszaru przedmiotowego zarządzenia i komentarzy, w których podnoszono wątpliwości etycznie-moralno-prawne, dwa dni później pojawiła się zapowiedź pilnej ratyfikacji Konwencji Bioetycznej. Jeszcze pod koniec miesiąca poinformowano o rozpoczęciu prac nad kryteriami włączenia pacjentów do programu zdrowotnego (Leszek Pawełczyk) oraz o lokalnych inicjatywach współfinansowania metody in vitro (w Częstochowie, później w Szczecinie, Opolu, Katowicach). W listopadzie 2012 r. Resort zdrowia rozważał wprowadzenie na listy refundacyjne farmaceutyków potrzebnych do leczenia niepłodności: *Dotychczas plan rządu zakładał finansowanie jedynie samego zabiegu in vitro, bez ponoszenia kosztów terapii lekowej, której koszt wynosi średnio 4,5 tys. złotych. Wydaje się jednak, że eksperci przekonali resort i refundowane mają być również farmaceutyki*<sup>4</sup>.

Intensyfikacja aktywności politycznej w obszarze problemów bioetycznych, szczególnie procedury in vitro, skutkowałą natężeniem debaty publicznej i politycznej. Przedstawiony w skrócie rys historyczny owej debaty określa obszar problematyki podjętej analizy.

<sup>4</sup> *Leki stosowane w in vitro będą refundowane?*, „Dziennik Gazeta Prawna”, [online] [http://www.wprost.pl/ar/355356/Leki-stosowane-w-in-vitro-bd-refundowane/?utm\\_source=feedburner&utm\\_medium=feed&utm\\_campaign=Feed%3A+wprost-wydarzenia+%28Wydarzenia+Wprost+24%29](http://www.wprost.pl/ar/355356/Leki-stosowane-w-in-vitro-bd-refundowane/?utm_source=feedburner&utm_medium=feed&utm_campaign=Feed%3A+wprost-wydarzenia+%28Wydarzenia+Wprost+24%29), 28 XI 2012.

## ŹRÓDŁO ANALIZY

Do badania charakteru i zakresu dyskursu publicznego na temat ustawy bioetycznej i pozaustrojowej metody zapłodnienia wybrane zostały pisemne wypowiedzi zamieszczone na publicznych portalach i stronach internetowych. Analizie poddano artykuły bezpośrednio nawiązujące do propozycji regulacji prawnej procedury *in vitro* oraz propozycji i zapowiedzi wprowadzenia programu zdrowotnego ministerstwa zdrowia. Do zbioru materiałów zakwalifikowano wypowiedzi przedstawicieli środowisk politycznych, religijnych, medycznych, naukowo-badawczych oraz dziennikarzy. Warto nadmienić, że dobór materiałów był utrudniony przede wszystkim ze względu na znaczną ich ilość (po wpisaniu hasła „ustawa bioetyczna” wyświetlało się 10,700 wyników) oraz „wartość” samego materiału (często były to tylko krótkie przedrukowane flesze informacyjne bądź materiał nienawiązujący do tematyki będącej przedmiotem badania). Z uwagi na problematykę i jakościowy charakter analizy do ostatecznego zbioru materiałów zakwalifikowanych zostało 156 artykułów opublikowanych na 29 stronach i portalach internetowych (np. [www.polityka.pl](http://www.polityka.pl), [praca.gazetaprawna.pl](http://praca.gazetaprawna.pl), [wPolityce.pl](http://wPolityce.pl), [www.pap.pl](http://www.pap.pl), [www.rp.pl](http://www.rp.pl), [www.gazeta.edu.pl](http://www.gazeta.edu.pl), [Gazeta.pl](http://Gazeta.pl), [tvp.info](http://tvp.info), [salon24](http://salon24), [www.tvn.24](http://www.tvn.24), [www.diecezja.pl](http://www.diecezja.pl), [www.se.pl](http://www.se.pl), [www.wprost.pl](http://www.wprost.pl), [Wiadomości Polska](http://Wiadomości Polska), [wiadomości.dziennik.pl](http://wiadomości.dziennik.pl), [www.tokfm.pl](http://www.tokfm.pl), [wp.pl](http://wp.pl), [Rynek Zdrowia](http://Rynek Zdrowia), [Medycyna Praktyczna](http://Medycyna Praktyczna), [Oin vitro.pl](http://Oin vitro.pl)). Tematem analizowanych wypowiedzi pisemnych była problematyka uregulowań prawnych metody zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro* oraz propozycji premiera i ministra zdrowia z października i listopada 2012 r.

## PREZENTACJA WYNIKÓW ANALIZY – POZIOM JĘZYKOWY

Prezentacja wyników badania zostanie rozpoczęta od ogólnej charakterystyki języka analizowanych tekstów dotyczących wybranych aspektów zapłodnienia pozaustrojowego, ze szczególnym uwzględnieniem propozycji regulacji prawnych.

Charakterystyka ta obrazuje specyfikę języka medialnego i języka polityki wykorzystywanego bądź do zaprezentowania przekonań, poglądów, bądź dyskredytacji opinii osób mających odmienne zdanie w kwestiach bioetycznych. Analiza materiałów, którą można określić mianem analizy debaty publicznej w Internecie, wykazała, że celem owej dyskusji nie jest wymiana merytorycznych argumentów, ale manifestacja poglądów o charakterze aksjonormatywnym.

Obok artykułów zawierających informacje o bieżących wydarzeniach mających miejsce na polskiej scenie politycznej (w kontekście analizowanej problematyki) znaleźć można wypowiedzi członków rządu, przedstawicieli środowisk medialnych, religijnych (Kościoła katolickiego) oraz naukowo-badawczych, w których przeważa język o dużym ładunku emocjonalnym, zdominowany przez chęć narzucenia odbiorcom własnego punktu widzenia, często z elementem kreowania wrażenia „wspólnoty poglądów, wartości oburzenia”. Jest to język roszczeniowy, w którym wykorzystywany

jest często szantaż moralny i emocjonalny. Można (być może na wyrost) stwierdzić, że to język walki (ataku i napaści – najczęściej wykorzystywany przez polityków). Wypowiedzi mają charakter perswazyjny; aluzje, pytania, presupozycje i przypuszczenia, brak precyzyjności, podejrzania – to doskonały oręż stosowany przez przedstawicieli środowisk reprezentujących zarówno wartości liberalne, jak i konserwatywne<sup>5</sup>. Nadawcy komunikatów (najczęściej politycy), wypowiadając się publicznie na tematy dotyczące problemów bioetycznych, celowo korzystają ze wszystkich rejestrów polszczyzny: [...] *od najbardziej podniosłego patosu do wulgarniej nawet potoczności, od wyrafinowanej terminologiczności do populistycznego pustostowia*<sup>6</sup>. Często formułują komunikaty „fragmentaryczne”, ubogie treściowo, w uproszczonym języku, kierując się zasadą: „krótko, zwięźle i na temat” (być może ze względu na presję ograniczenia czasu medialnego lub regułę selekcji przekazywanych informacji, by można było je wykorzystać, np. w nagłówku).

W interpretacji analizowanych materiałów nie należy także zapominać o ogólnym charakterze języka polityki i kontekście, w którym wypowiedzi zostały przywołane. Większość z nich była konstruowana świadomie i celowo na użytek mediów, stąd być może zwiększony ładunek emocjonalności i brutalności (co może wynikać z konkurencji o dostęp do mediów)<sup>7</sup>. Często opinie i poglądy były formułowane jako odpowiedź – krytyka. Krytyce podlegał sam obiekt; najczęściej pomysł, idea, wizja wprowadzenia regulacji bioetycznych (czasami podmiot inicjatywy, czyli osoba; premier bądź minister zdrowia) oraz intencja przywoływanych propozycji (interpretowana na przykład jako narzędzie w walce politycznej o dominację i wpływ). Krytykowany, dyskwalifikowany był przewidywany skutek wprowadzenia proponowanych zmian oraz rzetelność i trafność przedstawianych diagnoz<sup>8</sup>. Dyskredytacji, jako szczególnemu rodzajowi krytyki, podlegał także system wartości osób prezentujących odmienne poglądy.

Podsumowując, można powiedzieć, że większość analizowanych wypowiedzi jest efektem przemyślanego procesu, kalkulacji i oceny sytuacji politycznej.

Powyższa ogólna charakterystyka języka internetowych materiałów zawierających wypowiedzi na temat zakresu regulacji zarówno ustawy bioetycznej, jak i prawnych podstaw wdrożenia procedury zapłodnienia pozaustrojowego in vitro naszkicowała płaszczyznę umożliwiającą wyodrębnienie szczegółowych wymiarów badania. I tak, analizując teksty i artykuły zawierające wypowiedzi polityków, dziennikarzy, przedstawicieli środowisk naukowo-badawczych oraz Kościoła katolickiego, można wyodrębnić sześć wymiarów analizy jakościowej: prawny, etyczny, religijny, polityczny, medialny i społeczny. Wyniki badania zaprezentowane zostaną przez pryzmat charakterystyki

<sup>5</sup> Zob. *Zmiany w polszczyźnie – język polityki, biznesu i mediów*, [online] [http://www.wse.waw.pl/konferencja\\_2007\\_Zmiany\\_w\\_polszczyźnie.php](http://www.wse.waw.pl/konferencja_2007_Zmiany_w_polszczyźnie.php), 28 X 2012.

<sup>6</sup> Zob. J. Bralczyk, *O używaniu języka w polskiej polityce w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999, s. 198.

<sup>7</sup> Zob. tamże; *Zmiany w polszczyźnie...*

<sup>8</sup> M. Karwat, *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*, Warszawa 2007, s. 43-44.



wyodrębnionych wymiarów. Ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu prezentacja z pewnością nie będzie wyczerpująca, jednak przywołane zostaną najistotniejsze elementy zagadnienia.

## WYMIAR PRAWNY – KTÓRE ROZWIĄZANIE JEST ZGODNE Z OBOWIĄZUJĄCYM PRAWEM?

Jednym z częściej podejmowanych problemów, szczególnie w ramach dyskursu politycznego dotyczącego propozycji premiera, była zgodność sugerowanych rozwiązań bioetycznych (głównie propozycji wprowadzenia rozporządzenia ministra zdrowia) z obowiązującym prawem. Już sama zapowiedź premiera o możliwości refundacji zabiegów *in vitro* wywołała burzliwą dyskusję, spolaryzowała stanowiska i podzieliła posłów, którzy chętnie wyrażali swoją dezaprobatę bądź aprobatę w dość wysublimowany sposób; np. Zdaniem Eugeniusza Kłopotka z PSL zasugerowane rozstrzygnięcie *to igranie z Trybunałem Stanu*. – *Panie premierze, niech pan nie idzie tą drogą* – ostrzegal<sup>9</sup>. Można powiedzieć, że propozycja premiera spotkała się z przychylnością członków PO. Z kolei zdaniem posłów należących do SLD jest to krok w dobrym kierunku: *Ja uważam, że nie musi być regulowana ustawą, bo akt prawny może być podpisany pod ustawę o funkcjonowaniu ochrony zdrowia publicznego. Więc myślenie pana premiera idzie w dobrym kierunku* – powiedział Leszek Miller dziennikarzom w sejmie<sup>10</sup>. Sceptycznie do tych planów odniósł się Ruch Palikota. Zdaniem PiS premier obchodzi w tej sprawie drogę parlamentarną, bo nie ma większości w Sejmie.

Upraszczaając, można stwierdzić, że problem *in vitro* należy do tych, w których ostra linia podziału nie przebiega zasadniczo pomiędzy partiami koalicyjnymi oraz stojącymi w opozycji. Niezgodność proponowanych przez premiera rozwiązań z obowiązującym prawem była konsekwentnie przywoływana przez przedstawicieli partii określanych jako ugrupowania prawicowe, szczególnie przez PiS; *To arogancja prawna, jeśli premier to zrobi zgłaszamy to do Trybunału Konstytucyjnego, a już teraz mówię, że Tusk przegra* – groziła Jadwiga Wiśniewska<sup>11</sup>. Jarosław Kaczyński o pomysle Donalda Tuska powiedział: *Jeśli to ma być coś, co ma obowiązywać, to musi mieć jakąś formę prawną, to nie może być zespół decyzji administracyjnych, bo one też muszą mieć podstawę prawną. [...] To jest łamanie reguł tworzenia prawa, które w Polsce są ściśle regulowane w konstytucji*. Przewodniczący PiS zapowiedział też, że jeśli refundacja tej metody będzie uregulowana rozporządzeniem, to zostanie ono zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego. W podobnym tonie swoją opinię wyraził rzecznik PiS Adam Hofman: *Nie mieściło nam się w głowie, żeby w polskim porządku konstytucyjnym mogło być rozporządzenie*

<sup>9</sup> D. Leonowicz, *Posłowie o zapowiedzi premiera ws. in vitro*. „*Niech Donald Tusk nie idzie tą drogą*”, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027459,title,Poslowie-o-zapowiedzi-premiera-ws-in-vitro-Niech-Donald-Tusk-nie-idzie-ta-droga,wid,15033333,wiadomosc.html>, 30 X 2012.

<sup>10</sup> *Kluby komentują decyzję Tuska. SLD chwali, a PiS...*, PAP, [online] <http://fakty.interia.pl/polska/news/kluby-komentuja-decyzje-tuska-sld-chwali-a-pis,1855298,3,27 X 2012>.

<sup>11</sup> Tamże; D. Leonowicz, *Posłowie o zapowiedzi...*

w sprawie fundamentalnej jaką jest *in vitro*, ale jeśli to ma być program zdrowotny, który jest zarządzeniem, czyli aktem jeszcze niższego rzędu, to jeszcze łatwiej będzie to wygrać przed Trybunale Konstytucyjnym<sup>12</sup>. W jego ocenie wydanie rozporządzenia w sprawie *in vitro* będzie niezgodne z prawem i będzie podlegało zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego.

Zdecydowany sprzeciw wobec planów rządu zgłosił szef klubu Solidarnej Polski – Arkadiusz Mularczyk. Polityk miał poważne wątpliwości, czy propozycja premiera jest zgodna z konstytucją i czy szef rządu może podejmować działania *wkraczające w sferę ludzkiego poczucia*. *Uważamy, że tego rodzaju [kwestie] powinny być regulowane ustawowo, dotyczą one spraw fundamentalnych*<sup>13</sup>.

Nieoczekiwanie „sprzymierzeńcy pogładowi” pojawili się także w dalekich ideowo ugrupowaniach politycznych. Rzecznik klubu Ruchu Palikota prognozował, że z *planu Tuska w sprawie in vitro nic nie wyjdzie, rozwiązanie jest pozaprawne, premier wymyślił bajpas, obejście Sejmu. To jakaś proteza, którą na dodatek łatwo oprotestować [...]*. Wypowiedź rozwinął i uzupełnił interpretacją motywów zaproponowanych rozwiązań (wskazując tym samym na kontekst polityczny podejmowanych przez premiera decyzji): *to kolejny efekt skandalicznego głosowania PO w sprawie skierowania do dalszych prac w Sejmie projektu zastrzegającego przepisy dotyczące aborcji. Premier czuje, że stracił głosy środowisk kobiecych i próbuje w ten sposób odzyskać ich głosy, wprowadzając kolejny światopoglądowy temat* (Andrzej Rozenek, RP)<sup>14</sup>.

Niespodziewane publicznie wypowiedział się Roman Giertych: *Zamiast tego rozporządzenia powinno zostać wprowadzone rozporządzenie ministra zdrowia wspierające powiększanie piersi. Budziłoby mniej kontrowersji i było bardziej popularne. – A tak całym poważnie: jedno i drugie jest tak samo bezprawne*<sup>15</sup>.

Krytyczne wypowiedzi członków ugrupowań opozycyjnych nie stanowią zaskoczenia dla obserwatorów życia politycznego, jednak brak przychylności ugrupowania koalicyjnego może być niespodzianką. W ocenie Eugeniusz Kłopotka (którego opinia została przywołana powyżej) czy Józefa Zycha kwestia zapłodnienia *in vitro* powinna być uregulowana za pomocą ustawy, bo w przypadku kontrowersji w tej sprawie *pominięcie Sejmu* oznaczałoby naruszenie jego kompetencji. *Tym powinien zajmować się Sejm, ze względu na wagę*. Zych stwierdził, że uregulowanie sprawy *in vitro* w rozporządzeniu wymagałoby zbadania konstytucyjności takiego rozwiązania<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> PiS zaskarży finansowanie *in vitro* do Trybunału. „Jak się nie ma większości, to się nie uchwała”, PAP, [online] <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pis-zaskarzy-finansowanie-in-vitro-do-trybunalu-jak-sie-nie-ma-wiekszosci-to-sie-nie-uchwala,284372.html>, 11 XI 2012.

<sup>13</sup> R. Guz, *Kluby podzielone w ocenie planów premiera ws. in vitro*, [online] [http://www.pap.pl/palio/html.run?\\_Instance=cms\\_www.pap.pl&\\_PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsComp=&filename=&idnews=78981&data=infopakiet&\\_Checksum=-1940867077](http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsComp=&filename=&idnews=78981&data=infopakiet&_Checksum=-1940867077), 24 X 2012.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> D. Kowalska, *Giertych o in vitro: Lepsze byłoby rozporządzenie ministra wspierające powiększanie piersi*, [online] <http://www.polskatimes.pl/artykul/683399,giertych-o-in-vitro-lepsze-byloby-rozporzadzenie-ministra,id,t.html>, 25 X 2012.

<sup>16</sup> Tamże; *Kluby komentują decyzję Tuska...*



Konkretne wątpliwości prawne w trzech zarzutach wyraził także wiceminister sprawiedliwości Michał Królikowski:

*Po pierwsze, program zdrowotny jest formą działania państwa, powoływaną w oparciu o art. 48 ustawy o działalności leczniczej. Polega na wprowadzaniu kompleksowych działań medycznych, mających na celu rozwiązanie systemowego problemu zdrowotnego. W tym przypadku bezpłodność par została objęta tym pojęciem. [...] Z formalnego punktu widzenia pozostaje dyskusyjne to, na ile zabiegi in vitro kwalifikują się obecnie do programu zdrowotnego. Po drugie, wątpliwy jest sam art. 48 ustawy o działalności leczniczej. W świetle dotychczasowego orzecznictwa TK budzi on obawy co do zgodności z Konstytucją ze względu na przewidzianą w nim nadmierną dowolność Ministra Zdrowia w zakresie kształtowania przedmiotu programów zdrowotnych. Trzeci zarzut, z którym należy się liczyć, dotyczy możliwości stosowania procedury in vitro w przypadkach, kiedy próby leczenia miały miejsce zaledwie przez rok, gdy tymczasem realne leczenie powodów niepłodności przez specjalistów wymaga co najmniej 2-3 lat<sup>17</sup>.*

Podsumowując ten etap analizy, propozycję premiera Tuska, aby uregulować procedurę in vitro w rozporządzeniu ministra zdrowia, skrytykowali politycy PSL, PiS i Solidarnej Polski (*Premier chce obchodzić prawo*). W opinii większości rozwiązanie to mogło stanowić złamanie prawa. Propozycję pozytywnie oceniły PO i SLD<sup>18</sup>. Małgorzata Kidawa-Błońska (PO) stwierdziła, że nie ma żadnych przeszkód, by procedury dotyczące metody in vitro zostały uregulowane przez rozporządzenie. *Od 20 lat ta sprawa nie jest pod względem medycznym uregulowana w Polsce<sup>19</sup>*. Jednak rodzi się tu poważna wątpliwość: czy tak dalekie rozbieżności stanowisk w sprawie interpretacji wykładni prawa i możliwości jego zastosowania nie powinny być jednoznacznie rozstrzygnięte? Należy również podkreślić fakt, że wszyscy (niezależnie od podziałów) wyrazili konieczność dokończenia prac nad ustawą bioetyczną, uchwalenia jej oraz wskazali na potrzebę szybkiej ratyfikacji konwencji bioetycznej. Na zakończenie warto jednak doprecyzować motywy, które być może stanowią podstawę tej potrzeby, przywołane przez wiceministra sprawiedliwości:

*Niewątpliwie niezwykle jest, że o ratyfikację konwencji zabiegają zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy in vitro. A to dlatego, że w zależności od sposobu w jaki zwiążemy się z Konwencją, będzie ona źródłem standardów, jakich życzą sobie jedni albo drudzy. Zwiążanie się z Konwencją bez żadnego zastrzeżenia spowoduje, że będzie utrzymany stan skrajnie permissywny, natomiast można będzie powiedzieć, że in vitro jest legalne. Jeżeli zwiążemy się bez zastrzeżenia przesądzającego o podmiotowym charakterze osoby, to wtedy kliniki zajmujące się procedurą in vitro będą mogły wskazywać na konwencję jako*

<sup>17</sup> M. Przeciszewski, *Wiceminister sprawiedliwości o projektach rządu dot. in vitro: człowiek na etapie rozwoju embrionalnego winien być chroniony przez prawo*, [online] <http://wpolityce.pl/wydarzenia/40243-wiceminister-sprawiedliwosci-o-projektach-rzadu-dot-in-vitro-czlowiek-na-etapie-rozwoju-embrionalnego-winin-byc-chroniony-przez-prawo>, 13 XI 2012.

<sup>18</sup> *In vitro uregulowane rozporządzeniem ministra? PSL, PiS, SP przeciw. „Premier chce obchodzić prawo”*, [online] <http://www.polskatimes.pl/artukul/681195,in-vitro-uregulowane-rozporzadzeniem-ministra-psl-pis-sp,id,t.html>, 24 X 2012.

<sup>19</sup> Tamże.

*źródło legitymizujące ich dotychczasowy zakres działań. A w sytuacji dołączenia zastrzeżenia o jakim mówię, zakres ochrony podmiotowej embrionu będzie stosunkowo silny*<sup>20</sup>.

Potrzebę prawnej regulacji procedury in vitro wyrazili wszyscy uczestnicy debaty. Szczególnego znaczenia nabiera aksjonormatywny charakter oceny zabiegów, gdyż przekłada się zarówno na wymiar praktyczny, jak i legislacyjny, określający zakres i charakter zdefiniowanych procedur.

## WYMIAR ETYCZNY I RELIGIJNY

W kontekście debaty publicznej za istotę problemu zapłodnienia pozaustrojowego (według częstotliwości podejmowanych publicznie wątków) uważa się przede wszystkim kwestie etyczne. W rozgrywce politycznej, szczególnie jej medialnym wymiarze, odwołania do moralności i etycznego aspektu konkretnego problemu są skutecznym narzędziem wpływu, sprawowania władzy i często decydują o przychylności opinii publicznej. Rozwój technologii w medycynie przesuwa granice możliwości interwencji człowieka w cielesność, a nawet genotyp ludzki. Współczesny postęp technologiczny stał się narzędziem realizacji ludzkich celów i wartości. Problem pojawia się, gdy następuje zderzenie wartości, szczególnie wartości nurtu laickiego i inspirowanego myślą katolicką<sup>21</sup>. Etyczna regulacja sposobu korzystania z biotechnologii poszukuje kompromisu, który generalnie, a tym bardziej w perspektywie debaty publicznej, wydaje się niemożliwy do osiągnięcia. I choć inicjowane są różnego rodzaju próby dojścia do porozumienia, jak chociażby propozycja Jarosława Kaczyńskiego, aby ustalić „wspólną sferę” w ramach okrągłego stołu w sprawie in vitro, do ich realizacji najczęściej nie dochodzi. Kwestie etyczne, światopoglądowe stanowią podstawowy i najczęściej konfliktogenny aspekt wszelkich debat, w które wpisane są wartości życia ludzkiego, jego początku bądź końca. Podobny pogląd wyraził prof. Jacek Hołówka, mówiąc, że *dopiero na tle bioetyki widać, że to nie raczej medyczne czy naukowe, ale polityczne i światopoglądowe powodują rozdarcie między ludźmi, którzy poza tym chcieliby żyć w zgodzie*<sup>22</sup>.

W polskich debatach podejmujących problematykę bioetyczną (przy pewnym uproszczeniu) owo rozdarcie widoczne jest w przeciwstawieniu naturalnego prawa moralnego – prawu, w którym wartości, zasady, reguły zachowania są określane z pominięciem natury ludzkiej. Odwołując się już do wyników badań, należy uprzedzić, że w analizowanych tekstach niezwykle trudno było wyodrębnić tylko wymiar etyczny i religijny – zostały one zatem scharakteryzowane wspólnie.

Z analizy wynika, że zarówno przedstawiciele i zwolennicy stanowiska Kościoła katolickiego, bioetycy, politycy, jak i dziennikarze powołują się na różne, często sprzeczne

<sup>20</sup> M. Przciszewski, *Embrionowi należy się ochrona*, [online] <http://rodzina.wiara.pl/doc/1351937.Embrionowi-nalezyc-sie-ochrona>, 10 XI 2012.

<sup>21</sup> Por. M. Aramini, *Bioetyka dla wszystkich*, przeł. L. Wyganowska, Kraków 2011, s. 11-19.

<sup>22</sup> J. Hołówka, *Zarodek nie powie*, [online] <http://www.polityka.pl/kraj/wywiady/1532085,1,prof-holowka-o-tym-czy-warto-ratyfikowac-konwencje-bioetyczna.read>, 14 XI 2012.

stanowiska, teorie i fakty. Za charakterystyczną cechą debaty poświęconej problemowi *in vitro* (podobnie jak problemowi aborcji) można uznać wyjątkowo zintensyfikowaną aktywność zwolenników stanowiska Kościoła katolickiego. Nieliczne poglądy o liberalnym pluralizmie etycznym (wygłaszane najczęściej przez członków PO i SLD) spotkały się z ostrą krytyką. Zarówno posłowie o konserwatywnych poglądach, jak i przedstawiciele Kościoła katolickiego (księża oraz dziennikarze publikujący w prasie katolickiej) przypominali o podstawowych wartościach i zasadach w życiu człowieka oraz naukach Kościoła, np. arcybiskup Andrzej Dzięga w liście do wiernych napisał: *Powtarzam wyraźnie, że zgodnie z nauką Kościoła i zgodnie z prawdą o godności ludzkiego życia, nikt z katolików nie może popierać procedur in vitro*<sup>23</sup>.

Zasadniczym etycznym problemem, do którego się odwoływano, był problem ilości „wyprodukowanych” zarodków, nadprodukcji embryonów, warunków ich przechowywania oraz samej metody zapłodnienia pozaustrojowego jako niezgodnej z podstawowym prawem natury i naukami Kościoła katolickiego. Przykładem jest wypowiedź byłego ministra zdrowia Bolesława Piechy (PiS): *praktyka kriokonserwacji (mrożenia) jest nie do pogodzenia z szacunkiem należnym embrionom ludzkim [...] koszty stosowania tej procedury [...] są głęboko niepokojące. Robi się to kosztem innych ludzkich zarodków, które są albo odrzucane, czyli zabijane, albo trafiają na długi czas do ciekłego azotu i są zamrażane*<sup>24</sup>. Zaś biskup Tadeusz Pieronek przypomniał, że z religijnego punktu widzenia [...] *dawcą życia jest sam Bóg. Dlatego nie możemy sobie rościć prawa do posiadania potomstwa i nie możemy egzekwować go wówczas, kiedy ten dar nie został nam dany*<sup>25</sup>.

Wydawać się może, że premier usiłował uniknąć bądź odwlec w czasie dyskusję na ten temat, mówiąc: *Od rozstrzygnięcia aksjologicznych wątpliwości ws. in vitro będzie ustawa*<sup>26</sup>.

Jednak *Prawica Rzeczypospolitej wzywa Sejm RP do bezzwłocznego podjęcia zdecydowanych kroków w celu nakłonienia wszystkich urzędów państwa do przerwania praktyki niszczenia życia dzieci poczętych in vitro. Zdecydowanie protestujemy również przeciw przekazywaniu publicznych pieniędzy laboratoriom in vitro. Decyzja ta jest tym bardziej gorsząca, że podejmuje ją premier, który niedawno atakował posłów, którzy zwiększyli (a nawet tych, którzy nie chcieli utrudniać zwiększenia) zasiłków porodowych* (Marian

<sup>23</sup> *Abp Dzięga kontra radni PO: „Żaden katolik nie może popierać in vitro”*, PAP, [online] [http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,12878149,Abp\\_Dziega\\_kontra\\_radni\\_PO\\_\\_\\_Zaden\\_katolik\\_nie\\_moze.html](http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,12878149,Abp_Dziega_kontra_radni_PO___Zaden_katolik_nie_moze.html), 24 XI 2012.

<sup>24</sup> *PiS złożyło dwa projekty zakazujące stosowania metody in vitro. „Koszty stosowania tej procedury są głęboko niepokojące”*, PAP, [online] <http://wpolityce.pl/wydarzenia/31261-pis-zlozylo-dwa-projekty-zakazujace-stosowania-metody-in-vitro-koszty-stosowania-tej-procedury-sa-gleboko-niepokojace>, 14 XI 2012.

<sup>25</sup> *Bp Tadeusz Pieronek: nie sprowadzajmy dziecka do roli maskotki. Ono nie jest maskotką*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Bp-Tadeusz-Pieronek-nie-sprowadzajmy-dziecka-do-rol-maskotki-Ono-nie-jest-towarem,wid,15041562,wiadomosc.html?icaid=1fd22&ticsrn=3>, 14 XI 2012.

<sup>26</sup> *Donald Tusk: wątpliwości ws. in vitro rozstrzygnie ustawa*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Donald-Tusk-watpliwosci-ws-in-vitro-rozstrzygnie-ustawa,124505,14.html>, Informacja PAP/Rynek Zdrowia, 24 X 2012.

Piłka, Marek Jurek, PR)<sup>27</sup>. Znamienią i często cytowaną wypowiedzią jest opinia Jarosława Kaczyńskiego: *Metoda in vitro nie powinna być stosowana, ponieważ łączy się z bardzo licznymi aborcjami*<sup>28</sup>. W niezwykle obrazowy sposób swój pogląd wyraził także ks. dr hab. Piotr Kieniewicz (bioetyk, wicedyrektor Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym w Licheniu): *Za tą metodą zapłodnienia kryje się mnóstwo kłamstwa. Mówi się nam jaka to jest cudowna metoda. To niewątpliwie zaawansowana technologia wzięta prosto z laboratorium weterynaryjnego. Autor metody in vitro dostał nagrodę Nobla nie za to, że ją wynalazł, ale za to, że zastosował wobec człowieka metodę, która była do tej pory stosowana wobec krów i świń, i mu się udało. I nie jest to bardzo skuteczna metoda. Kliniki mówią, że służą życiu, ale na każde dziecko, które przyjmie się w łonie matki, przynajmniej dziesięciuro zostaje skazanych na śmierć. Lekarz w sposób arbitralny mówi, ty się nie urodzisz*<sup>29</sup>.

Jak można się było spodziewać, w odpowiedzi pojawiły się artykuły, w których zaprezentowano argumenty formułowane w oparciu o „świecki” system wartości. Takie stanowisko zaprezentował etyk prof. Jan Hartman, mówiąc: *metoda zapłodnienia pozustrojowego (in vitro) nie budzi żadnych obiekcji etycznych z punktu widzenia świeckiego. Obiekcje natury teologicznej i metafizycznej są zaś wewnętrzną sprawą tych, którzy je mają. Katolicy mogą nie korzystać z metody in vitro, a Stolica Apostolska może jej zakazywać w prawie kanonicznym. Ich sprawa. Watykan nie ma wszelako moralnego prawa wywierać nacisku na suwerenną Rzeczpospolitą Polską, by ta podporządkowała swoje prawo medyczne jej religijnym przekonaniom, nawet jeśli formalnie biskupi, za pośrednictwem których nacisk taki jest wywierany, są obywatelami polskimi. Zakazywanie in vitro, a tym bardziej karanie za to, byłoby hańbą dla Polski i dowodem tchórzostwa i niesuwerenności w stosunku do Stolicy Apostolskiej. Sprawa in vitro nie jest w Polsce kwestią ochrony zarodków, lecz zakresu wpływów Kościoła katolickiego na polskie prawo i polskie państwo*<sup>30</sup>.

Szczegółowe badanie kategorii etyczno-religijnej wykazało, że w analizowanej debacie internetowej niezwykle ważne miejsce zajmowały opinie i poglądy odwołujące się do aksjonormatywnego wymiaru problemu. Argumenty wyrażano i powtarzano z determinacją i przekonaniem. Zwolennicy przeciwstawnych stanowisk odwoływali się do powszechności ich przekonań i stosowali technikę „wspólnoty oburzenia”, łączącej ludzi w negatywnej postawie wobec określonego postępowania bądź podmiotu<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> M. Jurek, M. Piłka, *Prawica RP: wzywamy do przerwania praktyki niszczenia życia dzieci poczętych in vitro*, [online] <http://wpolityce.pl/artykuly/39058-prawica-rp-wzywamy-do-przerwania-praktyki-niszczania-zycia-dzieci-poczetych-in-vitro>, 24 X 2012.

<sup>28</sup> A. Hrechowicz, *Kaczyński: potrzebny okrągły stół w sprawie in vitro*, [online] <http://www.rp.pl/artyku-1/910666.html>, 24 X 2012.

<sup>29</sup> *Kalisz: VII Ogólnopolska Pielgrzymka Rodziny Radia Maryja*, [online] <http://kalisz.naszemiasto.pl/artukul/galeria/1530035,kalisz-vii-ogolnopolska-pielgrzymka-rodziny-radia-maryja,id,t.html>, 24 X 2012.

<sup>30</sup> E. Koszowska, *Karanie za in vitro to po prostu barbarzyństwo*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Karanie-za-in-vitro-to-po-prostu-barbarzynstwo,wid,14736308,wiadomosc.html?tica-id=1fd66>, 24 X 2012.

<sup>31</sup> Zob. *Język debaty politycznej w Polsce 2010-2011*, Uniwersytet Warszawski, Ośrodek Analiz Politycznych, [online] [http://oapuw.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=134:jzyk-debaty-politycznej-w-polsce-2010-2011&catid=152:komentarze-artykuly&Itemid=5&lang=pl](http://oapuw.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=134:jzyk-debaty-politycznej-w-polsce-2010-2011&catid=152:komentarze-artykuly&Itemid=5&lang=pl), 24 X 2012.

## WYMIAR POLITYCZNY – POLITYCY, WŁADZA, PIENIĄDZE

W zakresie analizowanego materiału trudno było wyodrębnić obszar, który można by bez chaosu terminologicznego i przedmiotowego zaliczyć do wielopoziomowej i wielowymiarowej kategorii „polityczny”, stąd konieczność podzielnia wymiaru na bardziej szczegółowe wątki:

## Wątek sprawowania władzy

Wątek sprawowania władzy był podnoszony w komentarzach, a właściwie interpretacji motywów zapowiedzi premiera o programie leczenia niepłodności metodą *in vitro*. W większości wypowiedzi dotyczących tej kwestii, przede wszystkim posłów, wskazywano problem braku większości w Sejmie i jednomyślności światopoglądowej w szeregach PO, zaś decyzja premiera oceniana była jako najskuteczniejsze w tym kontekście narzędzie sprawowania władzy. Np. według Łukasza Gibały (RP) *słowa premiera świadczą m.in. o tym, że dostrzegł, iż kompromis w Platformie ws. *in vitro* jest niemożliwy*<sup>32</sup>. Zdaniem Mariusza Błaszczaka (PiS), proponowana regulacja to *dowód na to, że Donald Tusk nie ma większości w Sejmie*<sup>33</sup>. *Podejrzewam, że premier chce zastosować taką metodę, albowiem obawia się spójności Platformy Obywatelskiej, ale w tym wypadku cel uświęca środki*<sup>34</sup> – podkreślał Leszek Miller. Sławomir Neumann skomentował wypowiedzi opozycjonistów następująco: *PiS chce przy okazji podkreślić podziały w PO, wbić klin między konserwatystów i liberalistów w tej partii*<sup>35</sup>. Zaś Michał Królikowski, wiceminister sprawiedliwości, wyjaśnił, że *wprowadzenie programu zdrowotnego związanego z *in vitro* oraz ratyfikacja Europejskiej Konwencji Bioetycznej jest próbą uspokojenia napięcia aksjologicznego i politycznego*<sup>36</sup>.

Inny kontekst sprawowania władzy pokazują słowa premiera, który uprzedził, że *jeśli dyskusja na temat *in vitro* będzie „ciągle blokowana” w parlamencie, to wybierze „szybką ścieżkę administracyjną”, żeby przynajmniej opisać procedury, tak, aby nie było wątpliwości, na przykład decyzją ministra zdrowia*. Stanowią one zarazem potwierdzenie wcześniejszych przypuszczeń. Premier dodał, że będzie rozmawiał z ministrem na ten temat po powrocie z Brukseli. *Niewykluczone, że podejmiemy tę niewymagającą zgody parlamentu procedurę na mocy rozporządzenia*<sup>37</sup> – podkreślił. Można się pokusić o ma-

<sup>32</sup> *In vitro uregulowane rozporządzeniem ministra?...*

<sup>33</sup> A. Rucińska, *Pis o refundacji in vitro; propaganda Tuska*, [online] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/709321.PiS-o-refundacji-in-vitro-propaganda-Tuska>, 24 X 2012.

<sup>34</sup> *PSL, PiS, SP przeciw rozporządzeniu o in vitro*, [online] <http://tvp.info/informacje/polska/psl-pis-sp-przeciw-rozporzadzeniu-o-in-vitro/8853077>, 24 X 2012.

<sup>35</sup> *In vitro: program zdrowotny to decyzja premiera, nie resortu zdrowia*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/In-vitro-program-zdrowotny-to-decyzja-premiera-nie-resortu-zdrowia,124940,14.html>, 14 XI 2012.

<sup>36</sup> M. Przeciszewski, *Embrionowi należy się ochrona*.

<sup>37</sup> *PSL, PiS, SP krytycznie o pomysle premiera w sprawie in vitro. „Obchodzenie prawa”*, PAP, [online] [http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,12706378,PSL\\_PiS\\_SP\\_krytycznie\\_o\\_pomysle\\_premiera\\_w\\_sprawie.html](http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,12706378,PSL_PiS_SP_krytycznie_o_pomysle_premiera_w_sprawie.html), 24 X 2012.



kiawelistyczne stwierdzenie: „cel uswięca środki”. Autorytarny charakter wypowiedzi może świadczyć o pewnym poziomie desperacji politycznej.

Jeśli do kontekstu władzy włączymy arsenał metod i narzędzi jej sprawowania, to w wypowiedziach znajdziemy odniesienia także do tego wątku: *To jest absolutnie pomysł populistyczny, pod publikę. On nie rozwiąże żadnych problemów i niestety będzie powodem do zmarnotrawienia kolejnych milionów złotych*<sup>38</sup> – stwierdził Bolesław Piecha. Przypomniał także, że propozycja premiera to wcześniejszy pomysł lewicy. *Tusk podchwycił tę koncepcję po to, by mrugnąć okiem do lewicowego elektoratu. Widocznie – mimo niedawnego wotum zaufania – premier nie ma zaufania do konserwatywnej części klubu*<sup>39</sup> – ocenił.

Bezpośrednio jako działanie propagandowe zapowiedź premiera ocenił przewodniczący PiS: *Jarosław Kaczyński, docenia sprawę rodzin, które nie mogą mieć dzieci [...] to jest problem dla każdego wrażliwego człowieka istotny, ale wolalbym abyście mnie pytali o te sprawy, niż kolejne propagandowe zagranie Tuska*<sup>40</sup>.

Jednym z coraz częściej stosowanych narzędzi walki politycznej jest obnażanie technik perswazyjnych i propagandowych wykorzystywanych przez przeciwników politycznych. Do jej intensyfikacji dochodzi najczęściej w kontekście kampanii wyborczych, jednak obecnie niemal każde starcie polityczne zaczyna przypominać walkę o elektorat i poparcie społeczne.

### Słowa, słowa, słowa

Jak już wcześniej zauważono, istotną cechą dyskursu bioetycznego jest traktowanie problemu jako „pola walki, rozgrywki” aksjonormatywnej. Pojawiły się zatem odniesienia i słownictwo typowe dla tego obszaru dyskusji. Linia podziału została zarysowana w odniesieniu do zwolenników stanowiska katolickiego i laickiego. Uzupełnieniem wymiaru etyczno-religijnego może być charakterystyka poglądów i przekonań politycznych, w których przemycano nasycone określoną wykładnią moralno-etyczną sformułowania. W wypowiedziach przeciwników dotyczących stosowania metody *in vitro* pojawiły się m.in. takie słowa: *In vitro jak aborcja; niegodziwość i niedopuszczalność metody in vitro; złamanie zasady: szacunek dla życia ludzkiego, kliniki, to magazyny zamrożonych embrionów; „wyhodowanie” zapasów, utrata „ważności” embrionów, redukcja życia ludzkiego jedynie do roli „materiału biologicznego”, którym można swobodnie dysponować. Ogłoszenie przez premiera Tuska finansowania przez państwo zapłodnień in vitro to decyzja zarówno lekceważąca nieuchronne niebezpieczeństwo, jakie dla życia dzieci poczętych niosą te paramedyczne praktyki, jak i odpowiedzialność finansową państwa. To „sztuczne” robienie polityki i dzieci.*

<sup>38</sup> Piecha o *in vitro*: *pomysł Tuska jest populistyczny*, [online] <http://www.wprost.pl/ar/353733/Piecha-o-in-vitro-pomysl-Tuska-jest-populistyczny>, 24 X 2012.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> *Kluby podzielone w ocenie planów premiera co do in vitro*, [online] <http://www.rp.pl/artukul/944876.html?print=tak&p=0>, 24 X 2012.



Zwolennicy metody *in vitro* w medialnych wypowiedziach odnosili się najczęściej do zasady równości dostępu do metody oraz roli i znaczenia bezpieczeństwa kobiety i zarodków. Minister Bartosz Arłukowicz wielokrotnie podejmował ten wątek, zapewniając, że bezpieczeństwo zarodków będzie warunkiem udziału kliniki w programie *in vitro*: *celem tego projektu jest zagwarantowanie równego dostępu do in vitro [...] program umożliwi monitoring jakości wykonania tej metody zapłodnienia, a także zagwarantuje bezpieczeństwo pacjentów i zarodków*<sup>41</sup>. Przedstawiciele ministerstwa i zwolennicy programu zapewniali o wypracowaniu wysokich standardów etycznych i procedur umożliwiających jak najbezpieczniejszy przebieg zabiegu. Podkreślali, że stosowanie metody powinno być pod kontrolą państwa. Wskazywali także na zbliżenie Polski do rozwiązań europejskich w tym zakresie jako zaletę programu. Metodę *in vitro* określali jako metodę leczenia niepłodności. Odwoływali się przy tym do równości prawa do posiadania potomstwa biologicznego.

Nie wszystkie wypowiedzi miały neutralny kontekst. Kilka odnosiło się do indywidualnych opinii oraz stanowisk i zostały one sformułowane jako odpowiedź, riposta. Np. poseł Stefan Niesiołowski (PO) w odpowiedzi na uwagi Marka Jurka (zagorzałego przeciwnika metody *in vitro*), iż *nie można ryzykować dla urodzenia jednego dziecka życia kilkorga innych*, stwierdził: *Nikogo nie zmuszę do in vitro. Katolik może nie stosować tej metody, może nie mieć dzieci. Matństwo może zrezygnować z dziecka [...]. Każdy na sądzie ostatecznym sam będzie odpowiadał, ale przed Panem Bogiem, a nie Piechą czy Kaczyńskim. [...] W Polsce są nie tylko katolicy*<sup>42</sup>.

Po analizie materiału nie można oprzeć się wrażeniu, że nawiązanie do określonego systemu wartości pełni w tym dyskursie funkcję etykiety wartościującej. Powtarzanie tych samych argumentów i emocjonalny charakter wypowiedzi mogą stanowić wyraz przywiązania i wskazywać na stopień identyfikacji aksjonormatywnej. Mogą też jednak świadczyć o celowym ograniczaniu pola dyskusji, izolacyjnym charakterze języka, uniemożliwiającym dialog polityczny<sup>43</sup>.

## WĄTEK FINANSOWY – STREFY WPŁYWU

Bioetyczna rozgrywka polityczna nie mogła odbyć się bez kontekstu finansowego, skoro program ministerialny zakłada finansowanie metody *in vitro*. Refundacja ma być dostępna w ściśle określonych warunkach. Przeciwnicy wprowadzenia programu uznają środki przeznaczone na jego realizację za stracone i w dobie kolosalnego zadłużenia szpitali, braku finansów na inne procedury i programy zdrowotne (oceniane jako ważniejsze, np. oddłużenie Centrum Zdrowia Dziecka) decyzję taką uważają za nie-

<sup>41</sup> Arłukowicz: *bezpieczeństwo zarodków warunkiem udziału kliniki w programie in vitro*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Arlukowicz-bezpie>, 7 XII 2012.

<sup>42</sup> *Za in vitro odpowiemy przed Bogiem, nie Kaczyńskim*, PAP, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Za-in-vitro-odpowiemy-przed-Bogiem-nie-Kaczynskim,wid,14752539,wiadomosc.html>, 24 X 2012.

<sup>43</sup> Zob. *Język debaty politycznej...*

racjonalną (propagandową) i zasadniczo niewłaściwą. Niektórzy pytają wprost – skąd znajdują się nagle środki na procedury medyczne? *Wdrożenie programu dot. refundacji in vitro może utrudnić brak wskazania źródeł finansowania* – zauważył Bolesław Piecha (PiS). Zwolennicy programu podkreślali z kolei znaczenie wprowadzenia ustawowych rozwiązań dla trwałej refundacji. *Ginekolog-położnik Tomasz Rokicki zwraca uwagę na brak przepisów regulujących tę kwestię. Jednak Jarosław Katulski (PO) uspokaja: w budżecie są rezerwy*<sup>44</sup>.

W analizowanym wątku należy także wspomnieć o kilku wypowiedziach, w których podniesiono kwestię zysków klinik mających przystąpić do programu in vitro oraz firm, instytucji i placówek pośrednio związanych z realizacją programu i w związku z tym mających czerpać profity finansowe. I choć pojawiła się informacja, że najprawdopodobniej powstanie komisja, która przeprowadzi akredytację klinik mających uczestniczyć w programie, a placówki będą musiały spełniać określone standardy dotyczące sprzętu, personelu i doświadczenia, to nie zabrakło takich uwag, jak przedstawiona przez prof. Stanisława Cebrata (kierownika Zakładu Genomiki Uniwersytetu Wrocławskiego): *In vitro to wielki biznes, a nie nauka [...] wady genetyczne będące następstwem procedury są wodą na młyn biznesu medycznego*<sup>45</sup>, czy Marka Jurka: *Za kampanią in vitro stoją potężne interesy finansowe laboratoriów in vitro. Pieniądze z publicznego finansowania nie trafią do rodzin, które leczą swoją bezpłodność, ani na wychowanie urodzonych już dzieci, a tym bardziej – na ich leczenie. Te pieniądze w czasach kryzysu zasilą laboratoria in vitro, a nie domy dziecka czy rodziny zastępcze. Nawet osoby ze środowisk liberalnych twierdzą, że nacisk lobby in vitro jest bardzo brutalny [...]*<sup>46</sup>. Takie stanowisko prezentował także prof. Bogdan Chazan, były krajowy specjalista w dziedzinie położnictwa i ginekologii: *Refundacja in vitro sprawi, że sięgnie po nie wiele par, które nie muszą z niego korzystać. Chodzi o biznes koncernów farmaceutycznych. [...] refundacja in vitro spowoduje, że wiele par, które dzisiaj nie muszą z niego korzystać, będzie to robić. Bo inne metody, skupiające się na leczeniu przyczyn, a nie skutków, które nie są dofinansowywane, staną się siłą rzeczy mniej atrakcyjne*<sup>47</sup>.

Wskazanie, kto zarobi na wdrażanym programie, stanowi kolejny z wątków debaty w tym obszarze. Lekarze i politycy odwoływali się do wysokości kosztów, które generuje wprowadzenie programu. Lekarze oceniali go jako *realny* w polskich warunkach finansowania opieki medycznej. Bardziej precyzyjnie wyraził się Marek Balicki, były

<sup>44</sup> *Politycy i eksperci m.in. o źródłach finansowania in vitro*, PAP, [online] <http://www.newsy.info4u.info/2012/10/29/politycy-i-eksperci-m-in-o-zrodlach-finansowania-in-vitro/>, 12 XI 2012.

<sup>45</sup> M. Sas, *Prof. Cebrat: In vitro to wielki biznes, a nie nauka*, [online] <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/626099,prof-cebrat-in-vitro-to-wielki-biznes-a-nie-nauka,id,t.html?cookie=1>, 24 X 2012.

<sup>46</sup> A. Niesłuchowska, J. Stanisławska, *To oni zarobią na in vitro, nacisk jest brutalny*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,To-oni-zarobia-na-in-vitro-nacisk-jest-brutalny,wid,14766490,wiadomosc.html>, 24 X 2012.

<sup>47</sup> *Dr Chazan: Refundacja in vitro sprawi, że sięgnie po nie wiele par, które nie muszą z niego korzystać. Chodzi o biznes koncernów farmaceutycznych*, [online] <http://wpolityce.pl/wydarzenia/39418-dr-chazan-refundacja-in-vitro-sprawi-ze-siegnie-po-nie-wiele-par-ktore-nie-musza-z-niego-korzystac-chodzi-o-biznes-koncernow-farmaceutycznych>, 12 XI 2012.

minister zdrowia: *to dobra propozycja, której koszty z perspektywy NFZ są bardzo małe. [...] roczny koszt programu, czyli 100 mln zł, jest niewielki w porównaniu z budżetem NFZ, który wynosi 65 mld zł rocznie. Choć początkowo będzie refinansowany wyłącznie koszt zabiegu, a nie leków, będzie to realne wsparcie dla par, które muszą z in vitro skorzystać*<sup>48</sup>.

Zebrany materiał pozwala na sformułowanie wniosku, że perspektywa światopoglądowa warunkuje w analizowanym wymiarze sposób interpretacji i definiowania finansowego obszaru zysków i strat.

## WYMIAR SPOŁECZNY

Do wymiaru społecznego zaliczone zostały wypowiedzi, których autorzy przywołali informacje o społecznym stosunku do metody in vitro oraz o obszarach polityki społecznej, w której ułatwienie dostępu do procedury przyniosłoby wymierne korzyści społeczne. W kilkunastu artykułach dla poparcia i wzmocnienia argumentów przemawiających za wprowadzeniem programu zdrowotnego zamieszczono wyniki badania opinii publicznej zrealizowanego przez Centrum Badania Opinii Społecznej<sup>49</sup>. Wynika z nich, że coraz więcej Polaków opowiada się za dostępnością procedury; stosowanie in vitro przez nieplodne małżeństwa akceptuje 79% Polaków, a przez pary heteroseksualne będące w związkach nieformalnych – 60%. Większość dopuszcza tworzenie dodatkowych zarodków (58%) dla zwiększenia szans doprowadzenia do ciąży i przynajmniej częściową refundację zabiegu (36%), a 43% uważa, że powinien być bezpłatny. Najwięcej kontrowersji budzi kwestia dostępności zabiegów in vitro dla samotnych kobiet. Zgodę na korzystanie przez nie z tej metody wyraża jednak coraz więcej osób – 39% w 2009 r., 43% w 2010 i 48% obecnie. Większość Polaków nie tylko popiera możliwość korzystania z zapłodnienia in vitro, ale w większość deklaruje, że sama skorzystałaby z tej metody, gdyby nie mogła mieć dzieci. Gotowych na to byłoby niemal dwie trzecie ankietowanych (65%), w tym ponad dwie piąte (42%) wyraziło tę gotowość w sposób zdecydowany<sup>50</sup>.

Innym obszarem społecznym, w którym zdaniem polityków można efektywnie wykorzystać procedurę in vitro, jest polityka demograficzna. Działacze polityczni sympatyzujący z poglądami lewicowymi postanowili wykorzystać in vitro w regionalnej polityce demograficznej. Opolskie SLD zaproponowało wpisanie in vitro do projektu

<sup>48</sup> *Eksperti o refundacji in vitro: „racjonalny pomysł”, „inwestycja państwa”*, PAP, [online] <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/eksperti-o-refundacji-in-vitro-racjonalny-pomysl-inwestycja-panstwa,284245.html>, 24 X 2012.

<sup>49</sup> *Postawy wobec stosowania zapłodnienia in vitro*, Komunikat Badań CBOS, Warszawa, VIII 2012, Nr 4701. Zob. też: *Etyczne aspekty zapłodnienia in vitro*, Komunikat Badań CBOS, Warszawa, VII 2010, BS/96/2010.

<sup>50</sup> *Sondaż CBOS: większość Polaków akceptuje in vitro nie tylko dla małżeństw*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,86516,title,Sondaz-CBOS-wiekszosc-Polakow-akceptuje-in-vitro-nie-tylko-dla-malzenstw,wid,14913996,wiadomosc.html?ticaid=1fd7b>, 24 X 2012.

Specjalnej Strefy Demograficznej. *Pozwoliłoby to na zwiększenie przyrostu naturalnego w regionie i z pewnością uszczęśliwiłoby wiele bezdzietnych rodzin* – argumentował radny sejmiku województwa opolskiego Andrzej Mazur<sup>51</sup>. Zdecydowany sprzeciw, aby politykę demograficzną prowadzić z wykorzystaniem programu zdrowotnego, wyrazili politycy Solidarnej Polski: *Nie można programem wprowadzać kwestii związanych z życiem, za chwilę tylnymi drzwiami wprowadzi się eutanazję, jeśli taki precedens przejdzie to już nic nas nie uchroni – polityka demograficzna przez śmierć to żadna polityka* – powiedział poseł Andrzej Romanek (SP)<sup>52</sup>.

Wnioski z przeprowadzonej analizy (na podstawie zakwalifikowanego materiału) uprawniają do powtórzenia stwierdzenia, że przeciwnicy metody *in vitro* konsekwentnie wykorzystują strategię walki politycznej na wartości. W odpowiedzi na kryteria obiektywne, wykorzystane przez zwolenników pozaustrojowej metody zapłodnienia, przywołują argumenty z jednego, aksjonormatywnego i perswazyjnego obszaru retoryki.

## WYMIAR MEDIALNY

Ostatnim charakteryzowanym w niniejszym artykule obszarem jest wymiar medialny. Jest on także złożony i wielopoziomowy i być może powinien podlegać odrębnej prezentacji, warto jednak przytoczyć najistotniejsze cechy zebranego materiału. W opisie znajdują się zatem ogólne wnioski dotyczące wyodrębnionego przedmiotu badania.

Analiza medialnych wypowiedzi, szczególnie przedstawicieli środowisk politycznych, wskazuje, że większość z nich stanowiła dla ich autorów swoisty spektakl. Prezentacja poglądów przybierała formę przedstawienia, w którym mówiący dbał o swój „światopoglądowy” wizerunek i wizerunek zaplecza instytucjonalnego. Politycy, przypisując sobie przynależność do świata „właściwych” wartości, arbitralnie trwali na stanowisku, nie przyjmując żadnych argumentów. Być może dla wielu z nich była to szansa na autokreację i autoprezentację. Stosując pełen arsenał narzędzi dyskredytacji przeciwnika, wykorzystywali mechanizm języka perswazyjnego; narzucając definicję, zakres znaczeniowy wartości spełniającej warunek łatwej orientacji aksjologicznej<sup>53</sup>. W wymiarze tym zarysował się także wątek publicystyczny. Dziennikarze przygotowujący raporty, wywiady, artykuły również zadbali o „atrakcyjność” przekazu. Starali się zaskoczyć czytelników niecodziennym podejściem do tematu (np.: *Tonący in vitro się*

<sup>51</sup> *Opolskie SLD chce wpisać in vitro do projektu strefy demograficznej*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Opolskie-SLD-chce-wpisac-in-vitro-do-projektu-strefy-demograficznej,124828,14.html>, 11 XI 2012.

<sup>52</sup> D. Leonowicz, *SP: polityka demograficzna przez śmierć to żadna polityka*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027459,title,SP-polityka-demograficzna-przez-smierc-to-zadna-polityka,wid,15049456,wiadomosc.html>, 11 XI 2012.

<sup>53</sup> Zob. K. Leszczyńska, *Techniki perswazyjne w wypowiedziach duchownych katolickich w Polsce podczas dyskusji o „invocatio dei” w traktacie konstytucyjnym unii europejskiej*, [w:] *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpieł, K. Leszczyńska, Kraków 2004, s. 174.

chwytą. Tusk sięga po sprawdzone metody. Czy *in vitro* powstrzyma wielką wodę zalewającą rząd? [...] Skoro rząd nie ma pomysłu na to jak uratować choćby CZD, rzuca temat *in vitro*. Stara, sprawdzona metoda. Ale czy tym razem *in vitro* powstrzyma wielką wodę zalewającą rząd? Wątpliwe.), utrzymać czytelnika przez określoną dynamikę tekstu, a już w wstępie przyciągnąć uwagę nietuzinkowym tytułem (często wykorzystującym fragment wypowiedzi polityka). Przykładem mogą być tytuły, które wyświetlają się po wpisaniu w wyszukiwarce słów „politycy o *in vitro*”. Oto, co znajdziemy: *Politycy PiS atakują: in vitro to morderstwo!*; *Kontrowersje wokół in vitro: politycy kontra społeczeństwo*; *In vitro: Platforma wyrzuca ustawę do kosza*; *Tusk: Politycy klóćą się o in vitro? To głupi spór tych, co się nie znają*.

Do analizy zawartości zakwalifikowane zostały także artykuły, w których zamieszczono komentarze do bieżących wydarzeń; niektóre z nich zawierały opis konsekwencji polityczno-społecznych, *Jeśli wygrają zwolennicy in vitro, to nastanie „cywilizacja śmierci”*; *jeśli wygrają przeciwnicy, to odbierzemy jedną z szans na posiadanie potomka osobom, które w tradycyjny sposób nie mogą mieć dzieci. Jeśli zaś wybierzemy jakąś formę pośrednią to otrzymamy „zgniły kompromis”* – pisze w felietonie *To „sztuczne” robienie polityki i dzieci*, przesłanym do Wirtualnej Polski, Rafał Wonicki<sup>54</sup>. Dziennikarze, wykorzystując arsenal narzędzi publicystycznych, także wskazują na zasadniczy paradoks charakteryzujący debatę bioetyczną. Konflikt wartości jest nie do pogodzenia, a jednym z zadań polityki jest dochodzenie do konsensusu. Być może szansą na znalezienie „złotego środka” będzie ustawa bioetyczna?

## PODSUMOWANIE

Należy zaznaczyć, że powyższa prezentacja nie jest wyczerpująca. Ze względu na ograniczenie objętościowe nie było możliwe przywołanie szczegółowej charakterystyki wszystkich obszarów i wniosków badania. Artykuł zawiera jednak najistotniejsze elementy analizy. Należy także pamiętać, że sformułowane wnioski odnoszą się przede wszystkim do wyników zrealizowanego badania (przeprowadzonej analizy treści).

Rozwój technologiczny, pojawienie się mobilnych środków przekazu, z jednej strony ułatwia dostęp do bogatych źródeł informacji, z drugiej utrudnia (lub wręcz uniemożliwia) ich selekcję i nadanie rangi ważności. Warunkuje też wymiar i sposób „istnienia” osób publicznych. Internet, uznany za najlepiej i najszybciej rozwijające się medium, zyskuje na wartości także dzięki temu, że osoby, których aktywność publiczna jest bezpośrednio związana z aktywnością w sferze medialnej, pragną funkcjonować w jego wielopoziomowych wymiarach. Współczesna polityka rozgrywana jest w wymiarze kultury medialnej, zdominowanej przez reklamowe i propagandowe efekciarstwo, opartej na bazarowych kryteriach „dociekliwości” i widowiskowości (Mirosław Karwat) i nie można oprzeć się wrażeniu, że stosuje te same techniki i na-

<sup>54</sup> R. Wonicki, *To „sztuczne” robienie polityki i dzieci*, [online] [http://wiadomosci.wp.pl/kat,1518,title,To-sztuczne-robienie-polityki-i-dzieci,wid,14795173,wiadomosc.html?ticaid=1fd97&\\_tictsn=5](http://wiadomosci.wp.pl/kat,1518,title,To-sztuczne-robienie-polityki-i-dzieci,wid,14795173,wiadomosc.html?ticaid=1fd97&_tictsn=5), 24 X 2012.



rzędzia. Autokreacja, autopromocja, wykorzystanie każdej okazji w przestrzeni medialnej do prezentacji poglądów (odegrania spektaklu), do udziału w szermierce słownej, dyskusjach (raczej o charakterze plotkarsko-przyczynkarskim) – to powszechne techniki walki politycznej.

Sposób prowadzenia debaty bioetycznej nie odbiega od przebiegu innych debat politycznych, jednak, to co ją wyróżnia, to: dychotomiczne ujęcie rzeczywistości, głównie w wymiarze aksjonormatywnym, konsekwentne odniesienia do „jedynie właściwego” systemu wartości, wykorzystywanie języka o dużym ładunku emocjonalnym, stosunkowo częste wykorzystywanie technik perswazyjnych oraz warunkowanie zakresu interpretacji wydarzeń bioetycznych, definiowanie ich zakresu znaczeniowego – bezpośrednio od przyjętego światopoglądu.

## BIBLIOGRAFIA

- Abp Dziega kontra radni PO: „Żaden katolik nie może popierać in vitro”*, [online] [http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,12878149,Abp\\_Dziega\\_kontra\\_radni\\_PO\\_Zaden\\_katolik\\_nie\\_moze.html](http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,12878149,Abp_Dziega_kontra_radni_PO_Zaden_katolik_nie_moze.html), 24 X 2012.
- Aramini M., *Bioetyka dla wszystkich*, przeł. L. Wyganowska, Kraków 2011.
- Arlukowicz: bezpieczeństwo zarodków warunkiem udziału kliniki w programie in vitro*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Arlukowicz-bezpie>, 7 XII 2012.
- Bp Tadeusz Pieronek: nie sprowadzajmy dziecka do roli maskotki. Ono nie jest maskotką*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Bp-Tadeusz-Pieronek-nie-sprowadzajmy-dziecka-do-roli-maskotki-Ono-nie-jest-towarem,wid,15041562,wiadomosc.html?ticaid=1fd22&tictsrn=3>, 14 XI 2012.
- Bralczyk J., *O używaniu języka w polskiej polityce w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przelomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999.
- Donald Tusk: wątpliwości ws. in vitro rozstrzygnie ustawa*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Donald-Tusk-watpliwosci-ws-in-vitro-rozstrzygnie-ustawa,124505,14.html>, 24 X 2012.
- Dr Chazan: Refundacja in vitro sprawi, że sięgnie po nie wiele par, które nie muszą z niego korzystać. Chodzi o biznes koncernów farmaceutycznych*, [online] <http://wpolityce.pl/wydarzenia/39418-dr-chazan-refundacja-in-vitro-sprawi-ze-siegnie-po-nie-wiele-par-ktore-nie-musza-z-niego-korzystac-chodzi-o-biznes-koncernow-farmaceutycznych>, 12 XI 2012.
- Eksperti o refundacji in vitro: „racjonalny pomysł”, „inwestycja państwa”*, [online] <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/eksperti-o-refundacji-in-vitro-racjonalny-pomysl-inwestycja-panstwa,284245.html>, 24 X 2012.
- Etyczne aspekty zapłodnienia in vitro*, Komunikat Badań CBOS, Warszawa, VII 2010, BS/96/2010.
- Guz R., *Kluby podzielone w ocenie planów premiera ws. in vitro*, [online] [http://www.pap.pl/palio/html.run?\\_Instance=cms\\_www.pap.pl&\\_PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsComp=&filename=&idnews=78981&data=infopakiet&\\_Checksum=-1940867077](http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsComp=&filename=&idnews=78981&data=infopakiet&_Checksum=-1940867077), 24 X 2012.



- Hołówka J., *Zarodek nie powie*, [online] <http://www.polityka.pl/kraj/wywiady/1532085,1,prof-holowka-o-tym-czy-warto-ratyfikowac-konwencje-bioetyczna.read>, 14 XI 2012.
- Hrechowicz, Andrzej. *Kaczyński: potrzebny okrągły stół w sprawie in vitro*, [online] <http://www.rp.pl/artukul/910666.html>, 24 X 2012.
- In vitro uregulowane rozporządzeniem ministra? PSL, PiS, SP przeciw. „Premier chce obchodzić prawo”*, [online] <http://www.polskatimes.pl/artukul/681195,in-vitro-uregulowane-rozporzadzeniem-ministra-psl-pis-sp,id,t.html>, 24 X 2012.
- In vitro: program zdrowotny to decyzja premiera, nie resortu zdrowia*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/In-vitro-program-zdrowotny-to-decyzja-premiera-nie-resortu-zdrowia,124940,14.html>, 24 X 2012.
- Język debaty politycznej w Polsce 2010-2011*, [online] [http://oapuw.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=134:zyk-debaty-politycznej-w-polsce-2010-2011&catid=152:komentarze-artykuly&Itemid=5&lang=pl](http://oapuw.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=134:zyk-debaty-politycznej-w-polsce-2010-2011&catid=152:komentarze-artykuly&Itemid=5&lang=pl), 24 X 2012.
- Jurek M., Piłka M., *Prawica RP: wzywamy do przerwania praktyki niszczenia życia dzieci poczętych in vitro*, [online] <http://wpolityce.pl/artykuly/39058-prawica-rp-wzywamy-do-przerwania-praktyki-niszczania-zycia-dzieci-poczetych-in-vitro>, 24 X 2012.
- Kalisz: VII Ogólnopolska Pielgrzymka Rodziny Radia Maryja*, [online] <http://kalisz.naszemiasto.pl/artukul/galeria/1530035,kalisz-vii-ogolnopolska-pielgrzymka-rodziny-radia-maryja,id,t.html>.
- Karwat M., *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*, Warszawa 2007, 24 X 2012.
- Kluby komentują decyzję Tuska. SLD chwali, a PiS...*, [online] <http://fakty.interia.pl/polska/news/kluby-komentuja-decyzje-tuska-sld-chwali-a-pis,1855298,3>, 24 X 2012.
- Kluby podzielone w ocenie planów premiera co do in vitro*, [online] <http://www.rp.pl/artukul/944876.html?print=tak&p=0>, 24 X 2012.
- Koszowska E., *Karanie za in vitro to po prostu barbarzyństwo*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Karanie-za-in-vitro-to-po-prostu-barbarzynstwo,wid,14736308,wiadomosc.html?ticaid=1fd66>, 24 X 2012.
- Kowalska D., *Giertych o in vitro: Lepsze byłoby rozporządzenie ministra wspierające powiększanie piersi*, [online] <http://www.polskatimes.pl/artukul/683399,giertych-o-in-vitro-lepsze-byloby-rozporzadzenie-ministra,id,t.html>, 25 X 2012.
- Leki stosowane w in vitro będą refundowane?*, [online] [http://www.wprost.pl/ar/355356/Leki-stosowane-w-in-vitro-bd-refundowane/?utm\\_source=feedburner&utm\\_medium=feed&utm\\_campaign=Feed%3A+wprost-wydarzenia+%28Wydarzenia+Wprost+24%29](http://www.wprost.pl/ar/355356/Leki-stosowane-w-in-vitro-bd-refundowane/?utm_source=feedburner&utm_medium=feed&utm_campaign=Feed%3A+wprost-wydarzenia+%28Wydarzenia+Wprost+24%29), 28 XI 2012.
- Leonowicz D., *SP: polityka demograficzna przez śmierć to żadna polityka*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027459,title,SP-polityka-demograficzna-przez-smierc-to-zadna-polityka,wid,15049456,wiadomosc.html>, 11 XI 2012.
- Leonowicz D., *Posłowie o zapowiedzi premiera ws. in vitro. „Niech Donald Tusk nie idzie tą drogą”*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027459,title,Poslowie-o-zapowiedzi-premiera-ws-in-vitro-Niech-Donald-Tusk-nie-idzie-ta-droga,wid,15033333,wiadomosc.html>, 30 X 2012.
- Leszczyńska K., *Techniki perswazyjne w wypowiedziach duchownych katolickich w Polsce podczas dyskusji o „invocatio dei” w traktacie konstytucyjnym unii europejskiej*, [w:] *Sztuka perswa-*

- zji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpieł, K. Leszczyńska, Kraków 2004.
- Niesłuchowska A., Stanisławska J., *To oni zarobią na in vitro, nacisk jest brutalny*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,To-oni-zarobia-na-in-vitro-nacisk-jest-brutalny,wid,14766490,wiadomosc.html>, 24 X 2012.
- Opolskie SLD chce wpisać in vitro do projektu strefy demograficznej*, [online] <http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Opolskie-SLD-chce-wpisac-in-vitro-do-projektu-strefy-demograficznej,124828,14.html>, 11 XI 2012.
- Piecha o in vitro: pomysł Tuska jest populistyczny*, [online] <http://www.wprost.pl/ar/353733/Piecha-o-in-vitro-pomysl-Tuska-jest-populistyczny>, 24 X 2012.
- PiS zaskarży finansowanie in vitro do Trybunatu. „Jak się nie ma większości, to się nie uchwała”*, [online] <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pis-zaskarzy-finansowanie-in-vitro-do-trybunatu-jak-sie-nie-ma-wiekszosci-to-sie-nie-uchwala,284372.html>, 24 X 2012.
- PiS złożyło dwa projekty zakazujące stosowania metody in vitro. „Koszty stosowania tej procedury są głęboko niepokojące”*, [online] <http://wpolityce.pl/wydarzenia/31261-pis-zlozylo-dwa-projekty-zakazujace-stosowania-metody-in-vitro-koszty-stosowania-tej-procedury-sa-gleboko-niepokojace>, 11 XI 2012.
- Politycy i eksperci m.in. o źródłach finansowania in vitro*, [online] <http://www.newsy.info4u.info/2012/10/29/politycy-i-eksperti-m-in-o-zrodlach-finansowania-in-vitro/>, 12 XI 2012.
- Postawy wobec stosowania zapłodnienia in vitro*, Komunikat Badań CBOS, Warszawa, VIII 2012, Nr 4701, 24 X 2012.
- Protaziuk M., Gostkiewicz M., *„Miejmy odwagę stanąć za życiem”. „Ten projekt narusza zasadę państwa świeckiego”. Debata nt. ustawy aborcyjnej [MINUTA PO MINUCIE]*, [online] [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114912,9867878,\\_Miejmy\\_odwage\\_stanac\\_za\\_zyciem\\_\\_\\_Ten\\_projekt\\_narusza.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114912,9867878,_Miejmy_odwage_stanac_za_zyciem___Ten_projekt_narusza.html), 14 XII 2012.
- Przecziszewski M., *Embrionowi należy się ochrona*, [online] <http://rodzina.wiara.pl/doc/1351937.Embrionowi-nalezyc-sie-ochrona>, 10 XI 2012.
- Przecziszewski M., *Wiceminister sprawiedliwości o projektach rządu dot. in vitro: człowiek na etapie rozwoju embrionalnego winien być chroniony przez prawo*, [online] <http://wpolityce.pl/wydarzenia/40243-wiceminister-sprawiedliwosci-o-projektach-rzadu-dot-in-vitro-czlowiek-na-etapie-rozwoju-embrionalnego-winien-byc-chroniony-przez-prawo>, 13 XI 2012.
- PSL, PiS, SP krytycznie o pomysle premiera w sprawie in vitro. „Obchodzenie prawa”*, [online] [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,12706378,PSL\\_\\_PiS\\_\\_SP\\_krytycznie\\_o\\_pomysle\\_premiera\\_w\\_sprawie.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,12706378,PSL__PiS__SP_krytycznie_o_pomysle_premiera_w_sprawie.html), 24 XI 2012.
- PSL, PiS, SP przeciw rozporządzeniu o in vitro*, [online] <http://tvp.info/informacje/polska/psl-pis-sp-przeciw-rozporzadzeniu-o-in-vitro/8853077>, 24 XI 2012.
- Rucińska A., *PiS o refundacji in vitro; propaganda Tuska*, [online] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/709321,PiS-o-refundacji-in-vitro-propaganda-Tuska>, 24 XI 2012.
- Sas M., *Prof. Ceburat: In vitro to wielki biznes, a nie nauka*, [online] <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/626099,prof-ceburat-in-vitro-to-wielki-biznes-a-nie-nauka,id,t.html?cookie=1>, 24 XI 2012.

- Sondaż CBOS: większość Polaków akceptuje in vitro nie tylko dla małżeństw*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,86516,title,Sondaz-CBOS-wiekszosc-Polakow-akceptuje-in-vitro-nie-tylko-dla-malzenstw,wid,14913996,wiadomosc.html?ticaid=1fd7b>, 24 XI 2012.
- Wonicki R., *To „sztuczne” robienie polityki i dzieci*, [online] [http://wiadomosci.wp.pl/kat,1518,title,To-sztuczne-robienie-polityki-i-dzieci,wid,14795173,wiadomosc.html?ticaid=1fd97&\\_tictsn=](http://wiadomosci.wp.pl/kat,1518,title,To-sztuczne-robienie-polityki-i-dzieci,wid,14795173,wiadomosc.html?ticaid=1fd97&_tictsn=), 24 XI 2012.
- Za in vitro odpowiemy przed Bogiem, nie Kaczyńskim*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Za-in-vitro-odpowiemy-przed-Bogiem-nie-Kaczynskim,wid,14752539,wiadomosc.html>, 24 XI 2012.
- Zmiany w polszczyźnie – język polityki, biznesu i mediów*, [online] [http://www.wse.waw.pl/konferencja\\_2007\\_Zmiany\\_w\\_polszczyźnie.php](http://www.wse.waw.pl/konferencja_2007_Zmiany_w_polszczyźnie.php), 28 X 2012.
- 25-lecie metody in vitro w Polsce; wręczono symboliczne nagrody*, [online] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,25-lecie-metody-in-vitro-w-Polsce-wreczono-symboliczne-nagrody,wid,15068054,wiadomosc.html?ticaid=110f4c>, 20 XI 2012.

---

**Dr Alicja ŁASKA-FORMEJSTER**, adiunkt w Katedrze Socjologii Polityki i Moralności w Instytucie Socjologii na Uniwersytecie Łódzkim. W obszar zainteresowań naukowych wpisują się zagadnienia z zakresu socjologii polityki, socjologii moralności, socjologii medycyny, bioetyki oraz etyki społecznej. Aktywny uczestnik bioetycznych programów międzynarodowych, współpracujący z ośrodkami naukowo-badawczymi w Chinach i w Europie.